

Sygn. akt III Ca 1417/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SR (del.) Anna Hajda (spr.)

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. (1)

przeciwko D. O.

o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV RC 698/11

1. ***z apelacji pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;***
2. ***oddala apelację pozwanej w pozostałym zakresie;***
3. ***oddala apelację powoda;***
4. ***znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego;***
5. ***nie obciąża stron kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.***

SSR (del.) Anna Hajda SSO Lucyna Morys - Magiera SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1417/13

UZASADNIENIE

J. G. (2) domagał się uchylecia obowiązku alimentacyjnego ciężącego na nim względem byłej żony D. O., ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 18 maja 2011r. w sprawie sygn. IV RC 851/10 z dniem 6 września 2010r. Ewentualnie wniósł o obniżenie alimentów. Uzasadniając żądanie wskazał na zmianę sytuacji życiowej pozwanej, która aktualnie pozostaje w konkubinacie oraz na konieczność rezygnacji przez siebie z pracy zarobkowej powodowaną potrzebą opieki nad schorowaną matką.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy obniżył alimenty zasądzone od powoda J. G. (2) na rzecz pozwanej D. O. do kwoty po 150 zł miesięcznie płatne w terminie do 1 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynwszy od 28 lipca 2011r., a to w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z 18 maja 2011r. w sprawie IV RC 851/10. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 732 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz odstąpił od obciążenia stron kosztami postępowania w pozostałym zakresie.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z 18 maja 2011r. sygn. akt IV RC 851/10 zasądzono od powoda na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie. W dacie ostatniego ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego małżeństwo stron było już rozwiązane przez rozwód z winy powoda. Powód mieszkał ze schorowaną matką, nad którą sprawował opiekę. Deklarował brak zatrudnienia nawet dorywczego. Pozwana, z zawodu mechanik urządzeń chłodniczych, mieszkała samotnie w mieszkaniu komunalnym. Miała orzeczony II grupę inwalidzką, ale nie pobierała renty, ani innych świadczeń. W dacie orzekania pozostawała osobą bezrobotną.

Aktualnie powód utrzymuje się ze świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości 520 zł miesięcznie, które uzyskał w związku z koniecznością opieki nad matką (osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności). Matka powoda ma 82 lata i cierpi na chorobę wieńcową. Wymaga stałej i długotrwałej opieki i pomocy w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką, która pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 1.100 zł miesięcznie. Zobowiązany pozostaje obecnie w związku nieformalnym. Uzyskuje dodatkowy dochód z tytułu prac dorywczych. Sąd ustalił wartość tych dochodów na kwotę mniejszą niż 150 – 200 zł miesięcznie. Przeciwno powodowi toczy się postępowanie egzekucyjne w zakresie orzeczonych alimentów, które pozostaje bezskuteczne. W jego toku nie ujawniono istotnych składników majątku oraz dochodów. Powód jest współwłaścicielem nieruchomości. Mają one jednak niewielką wartość.

Pozwana obecnie jest osobą bezrobotną. Zamieszkuje okresowo u swojego przyjaciela, choć zaprzeczyła, że pozostaje w konkubinacie. Wskazała, że korzysta z pomocy córki i ojca. Sama nie posiada żadnych źródeł utrzymania. Sąd ustalił, że przyjaciel pozwanej pomaga jej finansowo oraz w remoncie mieszkania. Pozwana dorabia prywatnie usługami u innych ludzi. Sąd wycenił stałą pomoc mężczyzny – przyjaciela oraz dochody z prac dorywczych na kwotę 400 – 500 zł miesięcznie.

Ustalenia te doprowadziły Sąd pierwszej instancji do przekonania, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zmiany stosunków usprawiedliwiającej żądanie zmiany orzeczenia o alimentach należnych pozwanej od powoda. Powołując się na brak możliwości stałego zarobkowania przez powoda w związku ze sprawowaną faktyczną opieką nad matką oraz przyjmując, że pozwana uzyskuje dochód w wysokości nie mniejszej niż 400 – 500 zł miesięcznie, Sąd pomniejszył dotychczas zasądzone alimenty o uśrednioną kwotę 450 zł. W ocenie Sądu Rejonowego alimenty w wysokości 150 zł miesięcznie mieszczą się w możliwościach zarobkowych powoda. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o treść art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części obniżającej alimenty oraz co do kosztów procesu. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 138 kro przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że po stronie powoda nastąpiła istotna zmiana stosunków będąca podstawą ingerencji w wysokość zobowiązania alimentacyjnego. Pozwana wywodziła, że powód może podjąć stałe zatrudnienie, chociażby w niepełnym wymiarze czasu pracy, bowiem jego matka nie wymaga całodobowej opieki, potrafi sama się poruszać w obrębie swojego gospodarstwa domowego i najbliższej okolicy. Nadto podnosiła, że okoliczność sprawowania opieki nad matką przez powoda istniała już w dacie poprzedniego orzekania o wysokości obowiązku alimentacyjnego. Nie stanowi zatem zmiany stosunków o jakiej mowa w art. 138 kro. Pozwana zarzuciła również naruszenie przepisów prawa procesowego, a to: art. 233 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, którego następstwem była sprzeczność w istotnych ustaleniach Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikła z braku wszechstronnego rozważenia przedstawionych

dowodów, w tym w szczególności dowodu z zeznań świadka H. P. oraz art. 100 kpc w zw. z art. 98 § 2 kpc w zw. z § 6 rozporządzenia ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz uznanie, że w sprawie o roszczenie alimentacyjne strona zobowiązana jest uprawniona do żądania zwrotu kosztów przejazdu w sytuacji, gdy roszczenie to jest ograniczone do wynagrodzenia adwokata, a co za tym idzie nie może przekraczać 60 zł. W oparciu o tak podniesione zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 kpc to jest sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powód osiąga zarówno w okresie letnim, jak i zimowym wynagrodzenie w kwocie 150 zł miesięcznie, która to kwota ma mieścić się w możliwościach majątkowych powoda i winna zostać przekazywana pozwanej tytułem alimentów. Powód podkreślał, że zrezygnował z pracy zarobkowej by opiekować się chorą matką. Zarzucił również nieuwzględnienie przy orzekaniu przesłanek wynikających z art. 60 kro, a zwłaszcza faktu, że na chwilę obecną rozwód nie pociąga dla pozwanej istotnego pogorszenia sytuacji życiowej, jej potrzeby życiowe są zaspokojone a powód nie jest w stanie zaspokajać ich w większym zakresie z uwagi na trudną sytuację rodzinną i materialną. Nadto powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 i § 2 kpc w zw. z art. 244 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności dowodu z dokumentu urzędowego – decyzji o przyznaniu świadczenia pielęgnacyjnego i w rezultacie przyjęcia, że powód dysponuje jakimikolwiek możliwościami zarobkowymi a kwota 370 zł, która zostaje po zapłacie alimentów jest wystarczająca do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych. W dalszej kolejności powód wskazywał na naruszenie art. 228 kpc przez nieuwzględnienie faktu, że opiekując się matką nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej, gdyż wiązałoby się to z utratą świadczenia pielęgnacyjnego. Nadto zarzucił naruszenie art. 5 kc przez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej pozwanej, mimo iż żądanie alimentów było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz art. 138 kro oraz jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zmiana okoliczności w postaci zwiększenia dochodów pozwanej oraz obniżenia dochodów powoda uzasadnia jedynie obniżenie alimentów a nie ich uchylenie. W oparciu o tak podniesione zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości uchylenie alimentów oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Obie apelacje co do meriti podlegały oddaleniu, przy czym ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i w pełni znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Zostały one poddane wnikliwej ocenie, zgodnej z wypływającymi z treści art. 233 kpc dyrektywami. Z tych to przyczyn Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął za własne.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji obu stron doszedł do przekonania, że tylko apelacja pozwanej w nieznacznym zakresie zasługiwała na uwzględnienie. Trafne bowiem okazały się być podniesione przez pozwaną w apelacji zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji. Zauważyć należy, że powód złożył przed Sądem Rejonowym wniosek o zwrot kosztów przejazdu wraz ze stosownymi dowodami dokumentującymi poniesione w tym zakresie wydatki. W rezultacie Sąd pierwszej instancji w całości uwzględnił wniosek. Stracił Sąd pierwszej instancji jednak z pola widzenia treść art. 98 § 2 kpc, zgodnie z którym do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać jednak wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Wynagrodzenie pełnomocnika w sprawie o alimenty, jeżeli obowiązek zwrotu kosztów obciąża osobę uprawnioną do alimentów, to kwota 60 zł, która maksymalnie może

zostać podwyższona do sześciokrotności tej stawki, w przypadku dużej zawilóści sprawy i znacznego nakładu pracy pełnomocnika. W rezultacie powodowi z tytułu zwrotu kosztów przejazdu przysługiwałaby maksymalnie kwota 360 zł. Biorąc zaś pod uwagę treść art. 100 kpc i dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, przy jednoczesnym uwzględnieniu okoliczności, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 75%, koszty poniesione przez strony praktycznie się równoważą. Z tego powodu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w tym zakresie znosząc między stronami koszty procesu przed Sadem pierwszej instancji.

Przechodząc do zarzutów merytorycznych podniesionych w obu apelacjach należy w pierwszej kolejności wskazać, że okazały się one bezzasadne. Zauważyć trzeba, iż materialno prawną podstawę obowiązku alimentacyjnego istniejącego między stronami stanowi art. 60 § 2 kro. Zgodnie z nim, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, Sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Stosownie do art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków określonych w art. 138 kro rozumie się „istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych” (Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, Wydawnictwo C.H. Beck, wydanie 3, s. 1134). Zmiana stosunków musi się odnosić do wszelkich zmian w statusie ekonomicznym skutkującym zmianą zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub zmiany zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Uwzględnienie roszczenia (uchylenie, czy obniżenie alimentów) wymaga zatem wykazania, że zmiana taka nastąpiła po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego świadczenie alimentacyjne, a więc po dniu 18 maja 2011r., kiedy to zapadł prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku w sprawie sygn. akt IV RC 851/10, ustalający wysokość obowiązku alimentacyjnego na kwotę po 600 zł miesięcznie.

Ustalając istnienie przesłanek z art. 138 kro nie można pominąć celu obowiązku alimentacyjnego ustanowionego na podstawie art. 60 § 2 kro. Pomimo, że jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 lipca 2004r. sygn. I ACa 375/04 (LEX nr 147143), obowiązek ten nie daje małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, to jednak cel tego świadczenia sprowadza się do udzielenia mu uprawnienia do bardziej dostatniego życia przez przyczynienie się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb, chociażby nie znajdował się on w niedostatku. Kryterium oceny stanowi zatem porównanie sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali wspólne pożycie (teza XIII uchwały Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1987r., III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42). Nadto, przy porównaniu sytuacji materialnej małżonka niewinnego należy badać nie tylko stan rzeczywisty, który istniał przed rozwodem, ale i uwzględniać jego uprawnienia do korzystania z wkładu drugiego małżonka w zaspokajanie potrzeb rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1998r., III CKN 880/98).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i słusznie doszedł do przekonania, że zaistniała taka zmiana stosunków, o której mowa w powołanym art. 138 kro. Zmiana ta spowodowała konieczność faktycznej ingerencji w dotychczasową wysokość świadczenia alimentacyjnego i uzasadniała obniżenie tych alimentów z kwoty 600 do kwoty po 150 zł miesięcznie.

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że po ostatnim wyrzekaniu w przedmiocie wysokości obowiązku alimentacyjnego doszło do wydania decyzji w przedmiocie przyznania powodowi świadczenia pielęgnacyjnego w kwocie 520 zł miesięcznie, z uwagi na brak możliwości podjęcia zatrudnienia podyktowany koniecznością sprawowania osobistej opieki nad schorowaną matką. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że matka powoda, mimo choroby, jest osobą stosunkowo sprawną, co wynika wprost z przeprowadzonego w sprawie

postępowania dowodowego. Oznacza to, że powód dysponuje jednak, choć niewielkimi, możliwościami zarobkowymi, co zresztą znajduje odbicie w podejmowanych przez niego pracach dorywczych. Posiada zatem możliwość uzyskania dodatkowego dochodu. Istotnym jest również, że gospodarstwo domowe powód prowadzi wspólnie z matką, która otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.100 zł miesięcznie. Okoliczności powyższe pozwalają, w ocenie Sądu Okręgowego, na świadczenie przez powoda na rzecz pozwanej alimentów do kwoty ustalonej wyrokiem Sądu Rejonowego.

Odnosząc się zaś do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanej, a zmierzających do wykazania, że powód posiada większe możliwości zarobkowe, należy stwierdzić, że nie zasługiwały na uwzględnienie. Doszło bowiem, jak już wskazano powyżej, do zmiany okoliczności warunkujących ingerencję w wysokość świadczenia alimentacyjnego, a to z uwagi na wydanie decyzji o przyznaniu powodowi świadczenia pielęgnacyjnego. Pozwana kwestionowała co prawda zasadność tej decyzji, niemniej zauważyć należy, że podczas prowadzonego szeroko w tym zakresie postępowania dowodowego przed Sadem pierwszej instancji, nie wyszły na jaw żadne okoliczności, które mogłyby skutkować uchYLENIEM przedmiotowej decyzji, bądź podważać jej wiarygodność w oczach Sądu Odwoławczego.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ingerencji w orzeczenie Sądu Rejonowego, co do meritum, dlatego też na mocy art. 385 kpc apelacje stron w tym zakresie oddalono, zmieniając jedynie w oparciu o treść art. 386 § 1 kpc rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu przed Sadem pierwszej instancji. Mając na względzie charakter roszczenia, jak również sytuację majątkową stron, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 102 kpc, odstąpił od obciążenia ich kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym. Uwzględniając zaś wynik sprawy i wysokość kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu odwoławczym, na mocy art. 100 kpc, zniesiono je między stronami.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Andrzej Dyrda